

Ceny ogłoszeń

za wiersz milimetry przed 1 złoty w tekście 30 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zaszczerzenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIE

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie

zł. 2.—

Redakcja, A-
1 Dru-
ciac,

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska
św. Anny 12

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Dzieło zniszczenia w Małopolsce Akcja pomocy dla powodzian.

Wiadomości nadchodzące z terenów objętych powodzią w Małopolsce Zachodniej, przedstawiają całą grozę sytuacji i rozpaczliwe położenie nieszczęśliwej ludności.

Oto relacje nadchodzące z terenów powodzi:

KRAKÓW, 21.7. (wl.) Godz. 11 przed południem:

W górnych biegach rzek w Małopolsce Zachodniej woda stale opada.

W DĄBROWSKIM SYTUACJA NADAL GROŹNA.

Mimo, że sytuacja w górnych rzekach uległa poprawie, to jednak w powiecie dąbrowskim, mieleckim i bocheńskim, żywiol wodny nadal szaleje, wyrządzając olbrzymie szkody.

W okolicy Woli Rogowskiej woda przerwała wały ochronne i zalała wsie. Karpy, Borusowa, Grembozyn, Kozłów i Biskupice.

W miejscowościach objętych powodzią zainstalowano punkty ratunkowe, wraz z środkami sanitarnymi i lekarzem, który udziela pomocy potrzebującym.

ROZPACZLIWA SYTUACJA LUDNOŚCI.

Sytuacja ludności z terenów objętych powodzią jest rozpaczliwa.

Ludzie ci uciekali przed żywiołową klęską w jednym ubraniu, cały swój majątek, zostawiając na pastwę rozszalałego żywiołu.

Wiele spośród dzieci, znajduje się zupełnie bez najmniejszego odzienia.

Zniszczenie wyrządzone przez powódź jest nie do opisania.

Po częściowym spadku wody ukazują się coraz to nowe szkody, których nie sposób narazie obliczyć.

Przy najwydatniejszej nawet powodzi państwa i społeczeństwa nie zdoła się wyrównać olbrzymich strat spowodowanych przez powódź.

SZCZUCIN.

Sytuacja wokół Szczucina jest nadal groźna.

W Szczucinie utworzone zostały magazyny żywności oraz zorganizowano punkty sanitarno-ratunkowe.

Jednocześnie w Szczucinie skoncentrowano łodzie ratunkowe, pontony motorowe, które dowozić będą żywność do terenów odciętych przez wodę.

Na terenach powodziowych pracują oddziały ratownicze PCK., które zapobiegają szerzeniu się epidemii.

Przy pomocy pontonów uratowano ludność zalanych wsi koło Szczucina.

ZEGIESTÓW BEZPIECZNY.

ZEGIESTÓW, 21.7. (wl.) Początkowo rozeszły się pogłoski, jakoby w Żegiestowie powódź pęknęła ludziom — okazuje się, że pogłoski ze szkody i pochłonęła kilka istnień były z gruntu fałszywe.

Obecnie okazało się bowiem, że Żegiestów jest doskonale zabezpieczony i nie było w czasie powodzi ani jednego wypadku zatonięcia.

WARSZAWA CZUWA.

WARSZAWA, 21.7. (wl.) Sytuacja na Wiśle pod Warszawą jest nadal groźna.

W ciągu ostatnich 24 godzin stan wody podniósł się o 160 cm.

Obecnie poziom wody wynosi 4.80 mtr. ponad stan normalny.

W miejscowościach podwarszawskich Wisła wylała. Pod wodą znalazło się kilka wsi. Ludność z terenów zalanych ewakuowano.

Na rzece Okrzejce wydarzył się ciekawy wypadek.

Pod naporem olbrzymich fal wody rzeczka Okrzejka zaczęła płynąć w kierunku odwrotnym.

BYDŁO DLA POWODZIAN

KRAKÓW, 21.7. (wl.) Pomoc powodzianom postępuje naprzód.

Doraźnej pomocy udzielają kolumny ratownicze, które rozdają żywność i odzież.

Pozatem powodzianie, którzy stracili podczas katastrofy bydło, mają otrzymać od komitetów pomocy powodzianom niezbędny inwentarz żywy, aby choć w części złagodzić ich straszną sytuację.

Rządowa akcja pomocy powodzianom jest bardzo wydajna.

Dla powodzian wysłał rząd 550 ton mąki, wojsko zadeklarowało na rzecz powodzian 20 tys. bochenków chleba oraz 13 tysięcy kg. konserw mięsnych.

Stołeczny komitet niesienia pomocy powodzianom w Małopolsce Zachodniej wysłał dwa wagony mąki.

Oprócz województwa kieleckiego, które na rzecz powodzian otrzyma-

ło 20 tys. zł., woj. lwowskie otrzymało również od ministerjum opieki społecznej 20 tys. zł.

PACZKI ŻYWNOŚCIOWE I Z ODZIEŻĄ DLA POWODZIAN.

WARSZAWA, 21.7. (wl.) Ministerjum poczt, telegrafów wydało rozporządzenie o przesyłaniu paczek z żywnością i odzieżą dla powodzian.

Paczki te przesyłane będą z całej Polski bezpłatnie na tereny objęte powodzią.

Paczki te mogą ważyć nie więcej, jak 20 kg. i na paczce winien widnieć napis „paczka służbowa“.

Nadający paczkę ma prawo żądać na poczcie dowodu nadania.

Paczki te otrzymywać będą komitety lokalne i wojewódzki pomocy powodzianom, które dokonają podziału między ludność.

WODA OPADA.

WARSZAWA, 21.7. (wl.) Według wiadomości nadeszłych wieczorem woda na Wiśle wynosiła o godz. 14-ej 5.10 mtr. Punkt kulminacyjny wody będzie w nocy na niedzielę. Wydano zarządzenie ewakuowania mieszkańców z domów położonych w zagrożonych powodzią ulicach.

Nastąpiła ogólna poprawa na froncie powodziowym w województwie lwowskim.

Woda Wisłoku i Sanie opada. Sytuacja w województwie lubelskim jest nadal poważna. Kilka wsi zostało zalanych.

W Puławach woda wdarła się na przedmieścia. Droga z Puław do Dębina częściowo jest pod wodą.

ś. † p.

Albin Ochocki

MISTRZ RZEŹNICZY I OBYWATEL M. BĘDZINA I SOSNOWCA. po krótkich cierpieniach zmarł w Karlsbadzie dnia 15 lipca 1934 roku, przeżywszy lat 64.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy, odbędzie się w kościele parafjalnym w Będzinie w poniedziałek, dnia 23 lipca 1934 r. o godz. 9-ej rano.

O powyższym zawiadomiam krewnych, przyjaciół i znajomych, pograżona w głębokim smutku

ZONA.

Zamach na policjanta w Wiedniu Aresztowanie dwóch zamachowców

WIEDEN, 21.7.PAT. Komunikat urzędowy donosi, że dziś rano, na placu Keflera w Wiedniu, policja zatrzymała dwóch podejrzanych osobników.

Zatrzymani dali do policjanta 3 strzały, raniąc go ciężko, poczem usiłowali zbiec. Przechodniom i policji udało się ująć zbiegów. Okazało się, iż są to socjal-demokraci Józef Gerl i Józef Anzbeenz.

Zeznali oni, że dokonali zamachu

bombowego na tor kolejowy nad Dunajem i chcieli uciec z Austrii. Stwierdzono, że istotnie wskutek eksplozji zniszczony został fundament cementowy stacji sygnalowej kolei nad Dunajem. Policja złożyła odpowiedni raport do sądu doraźnego. Kanclerz Dollfus odwiedził dziś rannego policjanta i przypiął mu złoty medal, nadany za waleczność przez prezydenta republiki.

Dr.

B. Czarski

choroby kobiece, akuszerja

SOSNOWIEC, Teatralna 1

telef 6-30, od 5-7

powrócił!

Marsz. Świtalski w Atenach

ATENY, 21.7. (wl.) W dniu dzisiejszym przyleciał do Aten na awionetce R. W. D. V marszałek Świtalski.

Na lotnisku witali marsz. Świtalskiego przedstawiciele rządu greckiego i przedstawiciele poselstwa polskiego.

Plenarne posiedzenie klubu B. B. W. R.

WARSZAWA, 21.7. (wl.) Prezes Sławek zwołał plenarne posiedzenie członków klubu BBWR sejmowego i senackiego na 1 sierpnia.

Na posiedzeniu dłuższy referat wygłosił premier, prof. Kozłowski.

Litwini w Gdyni

GDYNIA, 21.7. PAT. Dziś przybyli do Gdyni przedstawiciele litwiskich sfer gospodarczych celem zapoznania się z portem i jego urządzeniami.

Goście litwiescy odbyli dłuższą rozmowę z dyrektorem urzędu morskiego, poczem zwiedzili port.

Działacze ukraińscy u ministra Kościakowskiego

WARSZAWA, 21.7. PAT. Dziś zwróciła się do ministra spraw wewnętrznych Zyndram - Kościakowskiego delegacja przyzdyjmu ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej centralnego komitetu Undo w osobach prezesa Lewickiego oraz Zahajkiewicza i Pawlikowskiego.

Delegacja powtórzyła p. ministrowi deklarację powziętą przez przyzdyjmu ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej centralny komitet Undo w dniu 16 lipca br. w sprawie ustosunkowania się swego do U. O. N.

Polska — Belgja 2:1

WARSZAWA, 21.7. (wl.) Wczoraj w pierwszym dniu meczu tenisowego o puchar Davisa pomiędzy Polską a Belgją, Hebda pokonał Naenaerta w stosunku 0:6, 6:3, 6:2, 8:6.

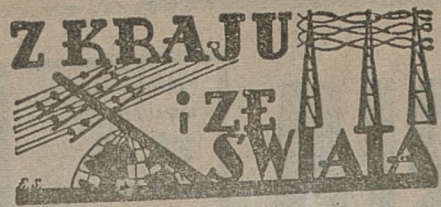
11-gie spotkanie zostało rozegr. pomiędzy Tłoczyńskim a Lacroix przerwane zostało spowodu zmroku przy stanie 6:3, 6:3 i 6:6 w secie trzecim.

W dniu dzisiejszym spotkanie powyższe zostało zakończone. Tłoczyński pokonał belga w ogólnym stosunku 6:3, 6:3 12:10.

Pozatem odbyła się gra podwójna, w której para polska: Hebda, Jerzy Stolarow przegrał do pary belgijskiej Lacroix i de Borman w czterech setach 3:6, 2:6, 6:4, 2:6.

Po dwóch dniach rozgrywek prowadzi Polska 2:1.

Jutro odbędą się dwa spotkania Tłoczyński - Naepaert, Hebda - Lacroix.



STRASZLIWY POŻAR W KATOWICACH.

KATOWICE, 21.7. W piątek po godzinie 2 nad ranem wybuchł olbrzymi pożar w suszarni wielkiej cegielni Grünfelda przy ul. Karbowej na peryferiach południowej części Katowic. Pożar wybuchł z niewiadomej przyczyny i ogień z błyskawiczną szybkością objął wszystkie szopy, suszarnie i stolarnie. Wkrótce cała cegielnia stanęła w morzu ognia.

Zaalarmowane straże pożarne z Katowic i okolicy przybyły na miejsce pożaru i zajęły się przede wszystkim ratowaniem kotłowni oraz części stolarni, co się im faktycznie udało. Akcja ratunkowa trwała przeszło dwie godziny.

Olbrzymi teren cegielni po dwóch godzinach przedstawia się jako zwalisko gruzów. Pożar spostrzegł pierwszy pałac Lesiok, który zaalarmował straże pożarne. Ze wszystkich fabryk odezwały się syreny fabryczne, których świst obużył mieszkańców Katowic ze snu.

Mimo wczesnej pory olbrzymie tłumy publiczności pospieszyły w kierunku ul. Karbowej, obserwując pożar. Wyokość płomieni dochodziła do 30 metrów. Olbrzymia luna, widziana była w całej okolicy.

Z cegielnią sąsiaduje kolonia robotnicza, którą zdołano uratować. Na miejscu pożaru przybyły wkrótce oddziały policji pieszej i konnej, które pilnowały porządku w czasie akcji ratowniczej. Ponadto przybyli zastępca naczelnika urzędu śledczego nadkomisarz Buliński, podinspektor Starzyk i komisarz Brodniewicz.

Szkody wyrządzone przez pożar są olbrzymie.

SENSACYJNY SPÓR SZWAJCARJI — Z NIEMCAMI, FRANCJĄ, ANGLJĄ, WŁOCHAMI.

GENEWA, 21.7. Wielką sensację w kręgach międzynarodowych kołach politycznych wywołał złożony obecnie w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów memoriał szwajcarskiej rady związkowej, zawierający pretensje Szwajcarii pod adresem Niemiec, Francji, Anglii i Włoch i domagający się zapłaty ze strony tych państw odszkodowania za konfiskatę majątku obywateli szwajcarskich, którzy podczas wojny przebywali na terytorjach wspomnianych państw.

1000 MORGÓW LASÓW PŁONIE W NIEMCZECH.

BERLIN, 21.7. W pobliżu miasta Neustadt (Hannover) płoną na przestrzeni 1000 morgów obszary borowiny i lasów.

W akcji ratunkowej biorą udział miejscowe i okoliczne straże pożarne, oddziały SA., SS., oddziały Reichwehry oraz obóz dobrowolnej służby pracy.

EGIPT POWIEKSZA FLOTE POWIETRZNA.

ALEKSANDRIA, 21.7. Rząd egipski uchwalił powiększyć swoją flotę powietrzną.

Do Londynu wysłano już telegraficznie zamówienie 10 nowych samolotów wojennych.

W Egipcie powstaną również nowe lotniska wojenne.

FABRYKA DYNAMITU WYLECIAŁA W POWIETRZE.

PARYŻ, 21.7. W piątek o godzinie 3 nad ranem nastąpiła eksplozja w fabryce dynamitu w Paulilles koło Port Vendres.

Budynek fabryczny, w którym wyrabiano nitrolicerynę, wyleciał w powietrze.

Dwóch robotników zostało zabitych, a jeden odniósł rany.

Równocześnie wywiązał się pożar, który jednak zdołano wkrótce ugasić.

Szkoda materialna jest bardzo znaczna.

Dotychczas nie zdołano ustalić przyczyny eksplozji.

Głos świata pracy

Wielokrotnie z dużym naciskiem zwracaliśmy uwagę rządzących na niedoceniaenie potężnej roli jaką odgrywa w nowoczesnym państwie świat pracowniczy. Podczas gdy w obecnym układzie warunków gospodarczych i społecznych zawsze brany jest pod uwagę głos takich czy innych sfer gospodarczych, reprezentujących przemysł, handel i rzemiosło — do tej pory nie istniała właściwie żadna instytucja, która byłaby wykładnikiem całości interesów świata pracowniczego.

Kiedy, z największą słuszością, powołano do życia izby przemysłowo-handlowe i izby rzemieślnicze, których zadaniem jest przedstawicielstwo i obrona interesów danej gałęzi życia społeczno-gospodarczego — nie mogliśmy nie podkreślić fakt, iż poza rozprosżowanymi związkami i centralami związków, świat pracowniczy pozbawiony był zupełnie odpowiedniej instytucji reprezentującej. I nie mogliśmy powstrzymać się od stwierdzenia, że w tych warunkach państwo siłą rzeczy natrafia na nieprzezwyciężone trudności w nawiązywaniu kontaktu z jedną z najszerszych dziedzin życia: w wysłuchaniu jednolitej opinii świata pracowniczego

JEDEN Z NAJSTARSZYCH KLASZTORÓW W EUROPIE SPŁONAŁ.

ATENY, 21.7. Na Peloponezie spłonął doszczętnie słynny, jeden z najstarszych w Europie, klasztor Mega-Spilion.

Niezliczone wota, składane w ciągu kilkunastu wieków przez tysiączne rzesze wiernych, cenne ikony i pamiątki gromadzone jeszcze przez cesarzy bizantyjskich, padły ofiarą płomieni.

Udało się jedynie ocalić słynną ikonę Bogarodzicy, tloczoną w wosku, roboty — jak głosi podanie — apostoła Łukasza.

Dzieło zniszczenia płomieni dopomagał wybuch zapasów prochu, które znajdowały się w podziemiach klasztoru z czasów powstania greckiego w 1821 roku. W płomieniach zginęło również kilka osób.

ZALAMANIE SIĘ STRAJKU W KALIFORNII ZWYCIĘSTWEM ROOSEVELTA.

SAN FRANCISCO, 21.7. Komitet strajkowy uchwalił zakończyć strajk większością 191 głosów przeciw 174 głosom.

Wielu robotników powróciło już do pracy.

Tramwaje zostały uruchomione. Szoferzy taksówek również podjęli pracę.

Do miasta przybyła wielka ilość samochodów z żywnością.

Życie w mieście szybko wraca do normy.

Komitet strajkowy wezwał te związki zawodowe, które przystąpiły do strajku z sympatji dla strajku robotników portowych, do podjęcia pracy i zapewnił strajkującym robotnikom portowym wszelkie poparcie moralne i finansowe.

Uchwała w sprawie zaniechania strajku powszechnego jest poważnym zwycięstwem rozjemczej komisji Roosevelt.

Oczywiście należy teraz oczekiwać nadzwyczaj uciążliwych rokowań pojednawczych między najrozmaitszymi grupami pracodawców i robotników.

Komitet strajkowy w Oaklandzie postanowił w piątek przerwać strajk natychmiast. Związek zawodowy robotników transportowych w Oaklandzie nie będzie jednak ładował przed zakończeniem strajku robotników portowych.

Senator Wagner i poczmistrz generalny Farley wyjechali do San Francisco na rokowania w sprawie zakończenia strajku robotników portowych.

Obecnie, z głębokim zadowoleniem musimy stwierdzić, że w ciągu najbliższego okresu czasu spodziewane jest ukazanie się projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie utworzenia izb pracy.

Z chwilą zrealizowania tych zamierzeń zapewnione będzie wreszcie przedstawicielstwo i obrona interesów, zarówno pracowników umysłowych jak i robotników, oraz wele-

lenie w czyn wszystkich postulatów świata pracy.

A więc: w pierwszym rzędzie do puszczenia tych olbrzymich sfer do wpływu i uczestnictwa w życiu gospodarczym i politycznym stosunków społecznych państwa, polepszenie warunków pracy i bytu, współdziałanie i współpraca z czynnikami rządowymi w rozwoju całokształtu zagadnień twórczych ustroju państwa.

Wilno dla Litwy Nowe intrygi p. Pfeiffera

PARYŻ, 21.7. Oslawiony zamach antypolskich wystąpień p. Edward Pfeiffer powrócił znowu na widownię z niezwykłą bezczelnością zabierając głos w sprawach, których nie zna i które do niego należą.

W swoim czasie jego umizgi do Niemiec, którym był gotów wielko dusznie oddać polskie Pomorze, doprowadziły do wystąpienia pp. sen. Motza i Łypacewicza z międzynarodówki radykalnej (Międzynarodowego Zrzeszenia stronnictw demokratycznych i radykalnych), której p. Pfeiffer jest ku jej nieszczęściu sekretarzem generalnym. Odtąd — podczas dwóch lat p. Pfeiffer pozostawiał Polskę w spokoju.

Obecnie p. Pfeiffer zwrócił swe sympatje ku litwinom. Przyjechał do Kowna i w rozmowach z dziennikarzami zapewniał Litwę, że Francja stoi za nią w sprawie Kłajpedy, że interesy Francji i Litwy są wspólne itp. P. Pfeiffer zajął się ponadto sprawą Wilna.

Oto co donosi „Idyższe Sztyme“ o jego wynurzeniach na bankiecie w hotelu Metropol.

„Realizując Locarno Wschodnie, nikt oczywiście nie pragnie sankcje nowa dokonanych faktów, jak okupacja Wilna. Należy rozróżniać sta-

tus quo wytworzone przez traktaty, od status quo, będącego wynikiem faktów dokonanych. Mówiąc o zatargu wileńskim, oświadczył p. Pfeiffer że stanowisko francuskie w tej sprawie zależne jest od stanowiska wobec Polski. Jeśli sprawę tę ujmować pod kątem widzenia czysto prawnego i moralnego, to powinna by Litwa w sprawie wileńskiej posiadać poparcie całej francuskiej opinii publicznej. Jednak w polityce decydują nie zawsze motywy moralne. Nie należy się zatem dziwić, jeśli opinia francuska w sprawie Wilna zależy od stosunków z Polską. Oczywiście w chwili obecnej opinia francuska nie mogłaby traktować Polski, jako wiernej sojuszniczki gotowej do przebycia wszelkich prób. Osobiście, jak również odzwierciadlając w miarę możliwości stanowisko swych przyjaciół politycznych, oświadczyć może p. Pfeiffer, że akt samowoli gen. Żeligowskiego był błędem zasadniczym ze strony Polski, jak również czynem głęboko niemoralnym“.

Skandalicznym tem oświadczeniem p. Pfeiffer angażuje nie tylko siebie, ale i swych „przyjaciół politycznych“, t. j. oczywiście partję radykalną, której jest jednym z wiceprezesów! Ciekawi jesteście jak zapatrywać się będzie na ten występ p. Pfeiffera prezes partji p. Herriot.

Zatarg niemiecko-litewski o Kłajpedę zaostrza się

BERLIN, 27. 7. Zatarg niemiecko-litewski w sprawie Kłajpedy zdaje się zaostrzać.

Prasa informuje obszernie o zwalnianiu urzędników - Niemców, polemizując z wczorajszym komunikatem urzędowej agencji litewskiej. Interpelacja w parlamencie angielskim i odpowiedź Edena stała nowym przedmiotem ataków wszystkich dzienników.

„Börsen Ztg.“ mówi o niezadowolającej odpowiedzi Edena: Kwestję kłajpedzką obciąża fakt, że mo-

carstwa - sygnatarjusze zaniebdwały w rażący sposób swe obowiązki.

„Angriff“ pisze: nikt na świecie nie może zaprzeczyć, że naruszenie praw przez litwinów stworzyło na wschodniej granicy Niemiec poważną sytuację.

„Berliner Tageblatt“ wskazuje, że jeśli mocarstwa nie wypełniają swych gwarancji, Rzesza ma prawo przypomnieć tym państwom ich obowiązki tembardziej, że wypadki niej granicy położenie niekorzystne kłajpedzkie stworzyły na wschodzie dla pokoju.

ZAKŁADY OSTROWIECKIE kupują fabrykę „Parowóz“

Dnia 25 b. m. w lokalu warszawskiego banku dyskontowego odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy warszawskiej fabryki parowozów. Na porządku dziennym jest sprawa zatwierdzenia sprzedaży fabryki zakładom Ostrowieckim.

Warszawska fabryka parowozów została założona w 1919 roku z inicjatywy lwowskich banków i warszawskiego banku dyskontowego, który posiadał większy pakiet akcji tych zakładów. — Kapitał zakładowy fabryki Parowozów wynosi 10 milj. złotych, z czego część

emisji znajduje się w rękach kapitalistów belgijskich z Trust Metalurgique Belge-Francais na czele.

Kapitał zakładowy zakładów Ostrowieckich wynosi 20 milionów złotych, w którym to kapitale również partycypuje ta samo grupa belgijska.



Pokost szybko schnący,
farby, lakiery natryskowe
i pędzle poleca po cenach
najniższych Skład Apteczny
MONETA
Dąbrowa Górna, ul. Sobieskiego 29.

**Drzewo,
szkło,
metale
czyści wysmienicie**

VIM

Niewyzyskana metoda walki z bezrobociem

Zamiast godzin nadliczbowych — dać pracę bezrobotnym

W ciągu ostatnich dwóch lat kilkakrotnie wchodziła pod obrady międzynarodowego biura pracy sprawa skrócenia czasu pracy do 40-u godzin tygodniowo. Odrzucony na terenie międzynarodowym, skrócony tydzień pracy jest jednak realizowany już w niektórych krajach — przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, ostatnio zaś w Czechosłowacji — naskutek dobrowolnej umowy między przemysłem i związkami robotniczymi.

Wieloletnie rozmowy nad tem zagadnieniem, nieliczne przykłady wprowadzania go w życie uczyniły z prostej, zdawałoby się metody walki z bezrobociem narzędzie zasadniczych sporów, walki między światem pracy a światem kapitału. W ogniu dyskusji, czy skrócić tydzień pracy do 40 czy 36 godzin, czy płace pozostawić na tym samym poziomie, czy je zniżyć, zapomniano zupełnie o znacznie prostszym sposobie, skrócenia czasu pracy — o skasowaniu godzin nadliczbowych.

Powszechnie stosowana dawniej ta forma przedłużania czasu pracy wydaje się być dziś już nieaktualną. Ktoś, kto nie zna dobrze stosunków pracy, nie może rozumieć, jak mogą się pogodzić godziny nadliczbowe z 3 czy 4-dniowym tygodniem pracy, skąd powstają nadliczbowki biurowe, jeśli stale się mówi o przepełnieniu administracji i nadmiarze sił urzędniczych.

A jednak w praktyce zjawiska te doskonale dają się z sobą pogodzić. Dużo taniej kalkuluje się dla przedsiębiorcy dłuższa praca robotników w ciągu mniejszej ilości dni w tygodniu, jeszcze taniej — „poza-biurówki“ zmniejszonego personelu pracowników umysłowych. To zwłaszcza drugie zjawisko jest dziś bodajże bardziej jeszcze szeroko stosowane, niż w okresie dobrej konjunktury. Zaczyna się od urzędników państwowych i samorządowych. Urzędnika państwowego żąd na ustawa pod tym względem nie broni. Według pragmatyki winien on być stale do dyspozycji swoich władz przełożonych. Taką samą zasadę, choć już nawet bez analogicznych podstaw, wprowadzają powszechnie samorządy.

Urzędników samorządowych spotyka potem „moralna“ nagroda, dziękuje się im za ofiarną pracę. Jeden z ostatnich numerów „Jutra Pracy“ — organ pracowników umysłowych przytacza sprawozdanie magistratu miasta Brzeźca za okres 1931—1934, w którym podkreśla się z całym uznaniem, że „cały wydział finansowy często do północy bezinteresownie oddaje się pracy dodatkowej na rzecz dobra publicznego“.

Istotnie praca dla dobra publicznego jest rzeczą bardzo piękną, państwo wymaga nieraz momentów wielkiego, zdwojonego wysiłku. Nie można tylko tak wzniosłych zasad stosować na dzień powszedni. Zresztą i zasadę samą trzeba umieć ocenić wszechstronnie. Jaki będzie stan zdrowia pracownika, zatrudnionego całymi długimi okresami do północy, co warta będzie jego praca w tych późniejszych godzinach lub na dzień następny, jaka wreszcie będzie wartość jego, jako członka społeczeństwa, pozbawionego wszelkiej możliwości rozwoju oso-

bistego, pracy twórczej. A co ma się stać ze 170-tysięczną rzeszą bezrobotnych pracowników umysłowych, jeśli od pracujących wymagać się będzie przedłużonego dnia pracy.

Zasadą znacznie zdrowszą byłby racjonalny podział pracy: zamiast przepracowanych i bezrobotnych — normalny stan zatrudnienia. Bo gdyby tak dokładnie policzyć wszystkie nadliczbowki z pewnością wielu dziś bezrobotnych pracowników umysłowych znalazłoby pracę, a klęska bezrobocia zmniejszyłaby się poważnie.

Za przykładem bowiem urzędów państwowych i samorządowych idą instytucje i przedsiębiorstwa prywatne.

Ilużby pracowników umysłowych zmieściło się w sklepach w charakterze ekspedjentów, gdyby czas pracy ich z 11-togodzinnego skrócił do 8-iu godzin, ilu zmieściłoby się w bankach, instytucjach ubezpieczeniowych i wszelkiego rodzaju biurach.

Zmiana istniejącego stanu rzeczy nie jest możliwa bez radykalnych zarządzeń zgóry. Sam pracownik nie może się bronić. W obawie

przed wciąż grożącą mu redukcją, godzi się on na wszelkie żądania pracodawcy, pracuje, ile mu każą, skarży się do inspektora pracy — dopiero po stracie posady.

Inspektor pracy jest również w walce tej bezsilny. Inspektorów pracy jest za mało i nie mogą oni objąć swoją normalną pracą wizytacyjną licznych instytucji i biur, zatrudniających pracowników umysłowych. Zresztą w trakcie wizytacji bardzo trudno jest ustalić przekroczenie czasu pracy. Bo jeśli nawet zastanie się pracowników, zatrudnionych w godzinach późniejszych, niepodobna stwierdzić, czy ci właśnie, którzy pracują dłużej, nie rozpoczęli również dnia pracy o kilka godzin później.

Jedynie zdecydowana i jednolita polityka państwowa mogłaby położyć kres tym nadużyciom. Nie czekając na rezultaty międzynarodowej dyskusji nad skróceniem tygodnia pracy, należy skrócić czas pracy u siebie, a ze skasowania nadliczbowek uczynić łatwą, lecz skuteczną metodę walki z bezrobociem.

Tylko przykład trzeba dać zgóry!

Zółte kulisy San-Francisco

San-Francisco jest jedynym miastem na świecie, w którym jednocześnie istnieją dwie odrębne kultury: Ameryka i Azja. Autobusy łączą dwie zupełnie odrębne dzielnice. Jedna o potężnych drapaczach nieba, luksusowych gmachach banków, szerokich alejach i wielkich domach towarowych — to Ameryka. Od strony łądu miasto wygląda jak nieudana kopia Nowego Yorku. Pierwszymi założycielami byli kolonizatorzy hiszpańscy. Stworzyli oni najpiękniejszy park Ameryki, w którym wzniesiono pomnik Don Kiszota i Sanso Panszy. Gdyby chcieli się stąd jechać do Azji, trzebaby na to odbyć dwutygodniową podróż okrętem, ale w mieście chińskim można się znaleźć w ciągu 5-ciu minut.

Chińskie San-Francisco to nie żadne przedsiębiorstwo wzniesione dla zaspokojenia egzotycznej ciekawości turystów. Miasto chińskie jest bardziej prawdziwe, aniżeli same Chiny. Może, gdyby nie było miasta chińskiego w San-Francisco, byłoby Chiny jeszcze dzisiaj monarchią. Bo uprzytomnić sobie trzeba, że Chińczycy republikanie, którzy później stanęli na czele armji i partji politycznych, pochodzą z przeważającej mierze z San-Francisco. W tem mieście zetknęli się oni z ideałami amerykańskiej demokracji, tutaj usłyszeli o Lincolnie i Roosevelcie, o parlamentarzmie i nowoczesnej kulturze demokratycznego państwa. Później wrócili do swej żółtej ojczyzny i propagowali wszystkie hasła, które podkopały tron tysiącletniej dynastji. Na kilka lat przed wojną, w czasie wielkiego trzęsienia ziemi, znaleziono w dzielnicy chińskiej tajne przejścia, podziemne schroniska, palarnie opium i domy gry. Trzęsienie ziemi zmiołło całą dzielnicę, która od-

wała się w niesłychanie szybkim tempie, ale bardziej nowoczesnie.

Dzielnica chińska dzisiaj wygląda zupełnie inaczej. Jest to najlepiej zorganizowany i najsprawniej funkcjonujący samorząd Stanów Zjednoczonych. Znikła tylko zupełnie romantyczna egzotyka, która tak silnie oddziaływała na turystów. Dzisiaj Chińczycy ubrani są zupełnie po europejsku, noszą rógowe okulary i organizują na szerokich ulicach wielkie zebrania polityczne. Oczywiście, w namiętnej dyskusji nie brak i soczystych epitetów pod adresem Stanów Zjednoczonych. Na paradoks i lekką ironję zakrawa fakt, że masowe wiece odbywają się pod troskliwą opieką policji amerykańskiej. Naturalnie, wszelkie pozory państwowej lojalności są doskonale zachowane, gdyż w tłumie obok chorągwi chińskich, powiewają flagi Kalifornji i gwiazd dzista bandera Stanów Zjednoczonych.

Strajk generalny w San-Francisco przyspieszony został przez nieprzejdane stanowisko robotników chińskich. Ale to wszystko, co się w ostatnich dniach działo nad Pacyfikiem nikogo właściwie nie zaskoczyło. Wszyscy wiedzieli, że coś się przygotowuje, co później wybuchnie nagle, jak bomba. Już od połowy maja we wszystkich miastach w Los Angeles, Santa Cruz, w Portland i Salt Lake City pełno było agentów — „turystów“ białych, a jeszcze więcej żółtych. Dziwnym zbiegiem okoliczności największej tych „podróżników“ przybywało z San-Francisco. To też później, kiedy wybuchł strajk, nikt się już zbyt nie dziwił. Bo kulisy strajku są dość skomplikowane; poza starciem robotników i pracodawców czai się jeszcze głęboka nienawiść rasy żółtej do rasy białej.

Odbiornik ludowy dla wszystkich

Przed kierownictwem Polskiego Radja, stanęły dwie alternatywy albo radjo stanie się rozrywką sfer zamożnych i średnio — zamożnych, albo będzie codziennym pokarmem duchowym (często jedynym) dostępnym dla najszerzej rzeszy społeczeństwa nawet w najbardziej odległych od centrów życia umysłowego kraju, osadach i wioskach. Na tej drugiej drodze, którą Polskie Radjo świadome swej wielkiej i odpowiedzialnej misji kulturalnej wybrało, piętrzyły się wielkie przeszkody i trudności. Dla zrealizowania gigantycznego planu, którego naczelnym wskazaniem było la pidarne hasło „Cała Polska na detektor“ trzeba było rozbudować sieć stacji nadawczych i powiększyć ich moc oraz dać każdemu możliwość nabywania taniego, a dobrego odbiornika. W wykonaniu tych zamierzeń powstał olbrzymi raszydłski o zasięgu 400 km. wspomagany przez rozgłośnie — Katowicka, Wileńska, Lwowska, Poznańska, Krakowska i Łódzka. W ten sposób została rozwiązana dopiero jedna strona tego wielkiego zagadnienia. Trzeba było jeszcze stworzyć typ takiego popularnego, a przedewszystkiem taniego odbiornika, aby każdy na terenie całej Polski mógł niewielkim kosztem korzystać z dobrodziejstw radjofonii, tej, w obecnych czasach ciężkiego przesilenia gospodarczego, jedynej naprawdę dla każdego dostępnej rozrywki kulturalnej.

I dlatego dobrze się stało, że ostatnie nastąpiło porozumienie między radjofacją polską a przemysłem radjotechnicznym. Porozumienie to ma wielkie znaczenie dla radjostuchaczy, gdyż owocem jego będzie wypuszczenie na rynek doskonałego, zupełnie zelektryfikowanego, tem niemniej bardzo taniego, dostępnego dla najszerzej warstw publiczności, odbiornika ludowego. Mianowicie proudującego odbiornika ludowego polskiego odbywać się będzie w ten sposób, że każda z firm radjowych, biorących udział w porozumieniu, zadeklaruje liczbę wyprodukowanych odbiorników, celem ustalenia ogólnej ilości dla kontroli akcji. Dalej, firmy zobowiążą się do przestrzegania — i to ściśle — warunków technicznych, opracowanych przez komitę techniczną Polskiego Radja oraz do nieprzekroczenia ceny 135 zł. za odbiornik z głośnikiem, lampami itp. Cena ta wpłacana będzie przez nabywcę w następujący sposób. Przy kupnie odbiornika wpłaci przyszły słuchacz radja złotych 15, a pozostałą sumę spłaci w 12 ratach miesięcznych po 10 zł. W ten sposób odbiornik stanie się sprzętem niebywale tanim, a zorganizowana obsługa techniczna zapewni należyte jego działanie i konieczną pomoc w razie potrzeby.

Na początek przemysł polski zamierza jeszcze jesienią b. r. wypuścić 100 tys. odbiorników ludowych.

Radjostuchacze oczekiwali będą ukazania się odbiornika ludowego z głośnikiem za 135 zł. z wielką niecierpliwością.

ORYGINALNE PROSZEK
MIGRENA, NEURALGIA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ZADAJCIE W APTEKACH PROSZEK
ZE ZN. FABR. **KOGUTKIEM**
W ORYGINALNEJ OPAKOWANIU
PO 5 PROSZEKÓW W TUBEKCU.

Kłeska powodzi w woj. kieleckiem

52 wsie zalane — Akcja ratownicza trwa w całej pełni
(Telefonem od specjalnego sprawozdawcy)

KIELECE, 21. 7. (wl.) Sytuacja powodziowa w województwie kieleckiem jest nadal groźna, mimo, że poziom wody w górnych biegach powoli opada.

30 TYS. MÓRG W SANDOMIERSKIEM ZALANYCH.

Sandomierskie znajduje się pod wodą. Miejscowości nadwiślańskie są całkowicie zalane. Ogółem woda zalała 30 tys. mórg ziemi.

Woda zalała wszystkie tereny na przestrzeni 50 klm. od Turska do Sandomierza. Woda ciągnie olbrzymim pasem o szerokości 7 klm.

Szkody wyrządzone przez powódź w inwentarzu żywym i martwym są olbrzymie i sięgają 4 milionów złotych.

Pod wodą znalazło się ogółem 52 wsie.

Woda przerwała szosę do Osieka, również przerwana została przez wodę szosa pod Sandomierzem prowadząca do Zawichosta. Silnie zagrożony jest również most pod Sandomierzem.

Poziom wody wynosi obecnie 5.31 mtr. ponad stan normalny. Woda spada o 17 cm.

W górnych częściach powiatu sandomierskiego spadek wody wynosi 30 cm.

Mimo spadku wody niebezpieczeństwo nadal istnieje, gdyż spodziewane jest podniesienie się wody, ze względu na przybór wody na Sanie.

Na pomoc wezwany został pułk saperów z Przemyśla z 6 pontonami którzy nieś będą pomoc zagrożonym terenom.

Żywność dla ludności i pasza dla zwierząt dowożona jest statkiem i motorówką.

ILZECKI I KOZIENICKI ZAGROŻONY.

Stan wody w ilzeckim podniósł się o 50 cm. Również w kozienickim poziom wody wzrasta z szybkością 2 cm. na godzinę.

Obecnie stan wody wynosi 4.20 mtr. ponad poziom normalny. Przeciekające miejscami wały zostały umocnione.

Obecnie terenom tym nie zagraża niebezpieczeństwo.

NOWY KORCZYN I KOSZYCE.

W Nowym Korczynie poziom wody na Wiśle i Nidzie opada z szybkością 4 cm. na godzinę.

W Koszycach woda opadła o 50 cm.

Ludność powoli powraca na zagrożone tereny.

PRACA DRUŻYNY SANITARNYCH.

Na terenach, gdzie woda już opadła pracują drużyny sanitarne P. C. K.

Trupy zwierząt są zakopywane i ziemia zlewana jest świeżo lasownem wapnem.

Do wszystkich miejscowości nawiędzonych powodzią, celem zapobieżenia powstawaniu chorób, przywożona jest woda przegotowana, aby ludność nie używała wody z zalanych studzien.

20 TYS. ZŁ. NA RZECZ POWODZIAN W KIELECKIEM.

Ministerjum opieki społecznej przydzieliło 20 tysięcy zł. na doraźną pomoc ofiarom katastrofy powodzi w kieleckiem.

Ofiarna pomoc wojewódzkiego komitetu i policji w ratowaniu powodzi

Obecnie drużyny ratownicze w okolicy Nowego Korczyna i Koszyc zajęte są przewożeniem i udzielaniem pomocy powodziom z Małopolski Zachodniej.

Mieszkańcy zalanych terenów z prawego brzegu Wisły, z powiatów dąbrowskiego, brzeskiego, bocheńskiego przedostali się na lewy brzeg Wisły, do powiatów: miechowskiego, stopnickiego i pińczowskiego.

Podkreślić tu należy ofiarną i wydatną pomoc wojewódzkiego komitetu pomocy powodziom w Kielcach.

Uratowana ludność z Małopolski żywiona jest przez wojewódzki komitet w Kielcach.

Jednocześnie dostarczona jest

pasza dla około 2000 uratowanych zwierząt.

Działają również kolumny ratownicze, które wszędzie docierają z pomocą.

Ze wszystkich terenów objętych powodzią w województwie kieleckiem nadechodzą wiadomości o ofiarnej i bohaterskiej akcji ratowniczej oddziałów policji państwowej

Oficerowie i posterunkowi p. p. z narażeniem własnego życia, pracowali bez wytchnienia nad ratowaniem zagrożonej ludności i jej dobytku.

Miejscowa ludność uratowana z zagrożonych terenów wielokrotnie wyrażała głębokie podziękowanie ofiarnym i dzielnym policjantom.

Przodownik policji ratuje z topieli dziewczynkę

Wczoraj pisaliśmy o bohaterskim czynie ks. wikariusza Z. Czechowicza z Porąbki, który uratował tonącego w stawie chłopca. Dziś mamy do zanotowania drugi podobny wypadek. Mianowicie w Przemszy, w pobliżu ul. Wiejskiej w Będzinie kapłało się kilkoro dzieci. W pewnej chwili jedna z dziewczynek, Danuta Niewiarówna, córka współpracownika miejskiego zakładu elektrycznego w Będzinie, oddalwszy się od brzegu poczęła tonąć. Stojące na brzegu dzieci poczęły wzywać pomocy. Na

alarm dzieci przybiegł znajdujący się w pobliżu przodownik policji z komisarjatu będzińskiego, Józef Palata i nie namyślając się rzucił się w turty rzeki na pomoc tonącej, wydobywając ją po chwili na brzeg rzeki wólpriyotomną. Po zastosowaniu sztucznego oddychania Niewiarówna odzyskała całkowitą przytomność i uradowana czempredziej udała się do domu.

Dzielny czyn przodownika zasługuje na podkreślenie.

Awanturniczy złodziej-recydywista w Dąbrowie

Rozwydrzenie złodziei zagłębiowskich nie ma granic. Świadczy o tem wyraźnie następujący wypadek:

W Dąbrowie policja zatrzymała znanego na całym terenie Zagłębia złodzieja włamywacza, Tadeusza Bujaka, bez stałego miejsca zamieszkania. Bujak kilka dni temu włamał się do mieszkania sztygara Józefa Bijaka w Łagiszy i splondrował całe mieszkanie, zabierając co przedstawiało większą wartość. Między innymi łupem złodzieja padła cała niemal garderoba Bijaka, bielizna, biżuterja i t. p.

Złodziej schwyłany został na jednej z ulic w Dąbrowie i odprowadzony do komisarjatu, gdzie następnie wezwano sztygara Bijaka. Złodziej ubrany był w elegancki garnitur, jak się później okazało, skradziony w mieszkaniu szty-

gara. Kiedy Bijak spojrzawszy na złodzieja i garnitur, oświadczył, że jest to jego ubranie — włamywacz rzucił się na niego, usiłując go pobić. Policjanci przytrzymali włamywacza, wówczas ten poczęł krzyczeć i obrzucać obelnych stekiem ordynarnych wyzwisk i przekleństw. Przez pewien czas szarpał się z trzymającymi go policjantami, wreszcie wyrwał się z ich rąk i rzucił się z podniesionymi pięściami na stojącego obok wywiadowcę. Z trudem udało się policji obozwałdnic złodzieja i nałożyć mu na ręce kajdanki. Złodziej zrezygnował z dalszego szarpania się z policjantami, nie przestał jednak krzyczeć i odgrażał się jednemu z przodowników policji, że jak tylko wyjdzie z więzienia — to go zastrzeli.

Złodziej-kawalerzysta galopuje na cudzych koniach

Niemila przygoda spotkała w Modrzejowie mieszkańca Sosnowca, p. Stefana Starczewskiego (Sielecka 27).

Starczewski pojechał furmanką do Modrzejowa i stanął na „końskim” targu. Skoro tylko odpiął konia od furmanki, na stojącego luzem rumaka wskoczył jakiś osobnik i zanim się kto spostrzegł, pocwałował w kierunku Śląska.

Pościg nie dal rezultatu i dopiero po dłuższym śledztwie ustalono, że szkapę skradł niejaki Wiktor Kwiatkowski z Zawodzia (ul. Czecha 3), karany już 10-krotnie za niefortunne dosiada-

nie w podobny sposób cudzych koni.

Niezwykła przygoda p. Starczewskiego znalazła onegdaj epilog na rozprawie w sądzie okręgowym w Sosnowcu, który skazał koniokrada na rok więzienia.

Tylko obiady w pasztecniarni P. MICHAŁOWSKIEGO są dobre i tanie.



Lipiec 22 Niedziela
Dziś: Marji Magdaleny
Jutro: Apolinarego
Wschód słońca: 3.39
Zachód słońca: 19.22

Kino EDEN „TAJNY DETEKTYW” w roli głównej
Dęblńska 4 Kenneth Harlaw

RADJO WARSZAWA

Niedziela, 22 lipca.
8.00 Kiedy ranne wstają zorze. 8.05 Płyty. 8.08. Gimnastyka. 8.25. Płyty. 8.35 Dziennik poranny. 8.40 Płyty. 8.50 Chwilka pań domu 8.55 Program na dzień bieżący. 10.00. Płyty. 10.30. Transmisja nabożeństwa z kościoła sw. Krzyża w Warszawie. 11.57. Sygnał czasu 12.00. Hejnał z Krakowa. 12.05. Komunikat meteorologiczny. 12.10. Poranek muzyczny ze Studja. 13.00. Dziedzicność talentu cudowne dzieci. 13.10. Muzyka lekka. 13.45. Odczyt z Wilna. 14.00. Muzyka ludowa. 15.00. Feljeton rolniczy. 15.15. Płyty. 15.25. Przegląd produktów rolnych. 15.35. Płyty. 15.45. Jak podnieść wartość handlową warzyw. 16.00. Koncert ze Lwowa. 16.45. Transmisja meczu tenisowego o Puchar Davisa Polska Belgja. 17.00. Przegląd teatralny. 17.10. Koncert ze Lwowa. 18.00. Fragment teatralny. 18.15. Płyty. 18.45. Feljeton literacki. 19.00. Rozmaitości. 19.10. Program na dzień następny. 19.15. Muzyka lekka. 20.00. Myśli wybrane 20.02. Feljeton aktualny. 20.50. Dziennik wieczorny. 20.12. Koncert popularny. 21.00. Transmisja z Gdyni. 21.02. Na wesołej lwowskiej fali. 22.00. Płyty. 22.15. Wiadomości sportowe. 22.30. Płyty. 22.15. Wiadomości sportowe. 22.30. Płyty. 23.00. Wiadomości meteorologiczne. 23.05. Muzyka taneczna.

KATOWICE

Niedziela, 22 lipca.
8.30. Audycja poranna. 9.55. Program na dzień bieżący. 10.00. Płyty. 10.30. Na bożeństwo z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach - Lgocie. 11.57. Sygnał czasu. 12.00. Hejnał z Krakowa. 12.05. Transmisja z Warszawy. 15.15. Płyty. 15.25. Skrzynka pocztowa. 15.35. Płyty. 15.45. Wrażenia z 16 Międzynarodowego Kongresu Rolniczego w Budapeszcie. 16.00. Transmisja z Warszawy. 17.00. Wiadomości bieżące. 17.10. Transmisja z Warszawy. 19.00. Rozmaitości. 19.10. Program na dzień następny. 19.15. Transmisja z Warszawy. 22.00. Wiadomości sportowe. 22.30. Muzyka taneczna. 23.00. Transmisja z Warszawy.

—000—

Czerwony Krzyż z pomocą ofiarom powodzi

Polski Czerwony Krzyż podjął w porozumieniu z władzami państwowymi i samorządowymi na terenie całego kraju energiczną akcję sanitarną i akcję pomocy materialnej wśród ludności terenów dotkniętych kłeską powodzi. Wszystkie okręgi i oddziały PCK. zmobilizowały swe pogotowie sanitarne, powołały do pracy drużyny ratownicze i siostry Czerwonego Krzyża. Uruchomiono punkty opatrunkowo-żywnościowe, kuchnie polowe, ponadto organizuje się zbiórka odzieży i bielizny na rzecz ofiar powodzi.

Zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża wysłał do Tarnowa i Lwowa po 5 punktów opatrunkowo-żywnościowych z zapasem materiałów żywności i bielizny. Okręg kielecki uruchomił dwa punkty opatrunkowe w Nowym Korczynie i Kozienicach, oraz powołał do akcji drużyny ratownicze.

Okręg warszawski Czerwonego Krzyża w przewidywaniu powodzi w stolicy zmontował punkt opatrunkowy na Polcowiznie oraz kuchnię polową przygotowaną do wydawania 200 posiłków. Okręg krakowski i lwowski ześrodkowały w swych rękach akcję sanitarną, przy pomocy całego personelu i sprzętu technicznego.

W zarządzie głównym Polskiego Czerwonego Krzyża odbywają się obecnie w szybkim tempie przygotowania do podjęcia akcji zwalczania epidemii na terenach dotkniętych kłeską powodzi. Wysyłka kolumn dyzynfekcyjnych nastąpi natychmiast po opadnięciu, oraz szczepionek przeciwepidemicznych nastąpi natychmiast po opadnięciu wód.

Piegi, krosty, węgry, plamy

usuwają wypróbowane od kilkunastu lat

KREM FLORA cena 1.60
PLYN FLORA cena 1.35
MYDŁO FLORA cena 0.90

wyrotu Laboratorium przy aptece Z. Gumowskiego w Strzakovie, conto cze kowe P. K. O. Kraków 414.092 Do nabycia na Zagłębie Dąbrowskie w drogerji F. Małek w Strzemieszycach i w aptece w Szczakowie. Tam również są do nabycia znakomite zioła.

HEPASANA przeciw wątrobie cena 1.80. — NERVOSANA przeciw chorobom nerwowym cena 1.80. — PULMOSANA przeciw chorobom płucnym cena 1.80 — SANAS przeciw otyłości i regulujące żołądek cena 1.50, jak również i inne wyroby Laboratorium.

Z Zagłębia

WYSTĘP GOŚCINNY WALTERA.

Bilety na dzisiejszy występ gościny p. Władysława Waltera do nabycia w kasie teatru miejskiego od godz. 11-ej do 1-ej i od godz. 5-ej popoł.

ZŁOT LEGJONU MŁODYCH W MACZKACH.

Dziś w Maczkach odbędzie się zlot obwodowy legjonu młodych. W zlocie wezmą udział przedstawiciele władz o. kregu z Warszawy i Częstochowy.

Wieczorem odbędzie się wiec robotniczy, zwołany przez miejscowy obwód legjonu młodych. Na wiecu przemawiać będą pp.: Jędrzychowski z Częstochowy, M. Łukasiewicz i J. Torbus z Dąbrowy oraz przedstawiciele robotników.

Komendantem zlotu mianowano p. M. Łukasiewicza.

KOLONJE Z. O. K. Z. POW. BĘDZIŃSKIEGO W ZAKOPANEM.

Wczoraj popołudniu otrzymaliśmy depeszę z Zakopanego z kolonji Z.O.K.Z. pow. będzińskiego, którą poniżej w całości zamieszczamy:

„Kolonja komitetu będzińskiego ma się znakomicie — wszyscy zdrowi Kolonja nie przeżywała powodzi — apetyty świetne, czerstwo, zdrowo, wycieczek wysokogórskich halnych dziewięć — własny lekarz całkiem bezrobocie.

Kierownik — Niweliński, gospodyn Wiewiórowa — opiekun dyrektor Mazur“.

— Pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej. 10 sierpnia wyjedzie z Czładzi pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej. Koszta przejazdu w obie strony autobusami wynoszą 8 zł. Pieniądze należy wpłacać do dnia 5-go sierpnia na ręce, p. I. Śmieji, Starobogucka 27, lub p. H. Żytkowej, Kościelna 5.

Pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej. W dniach od 12 — 15 sierpnia zostanie urządzona pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej z parafji Stary Sielec w Sosnowcu. Bliższych informacji udziela urząd parafjalny w Sielcu Starym. Zapisy są przyjmowane ze wszystkich parafji.

— Zebranie organizacyjne komitetu powodziowego w Dąbrowie. Jutro o godz. 7-ej wiecz. w sali magistratu w Dąbrowie odbędzie się organizacyjne zebranie komitetu niesienia pomocy ofiarom powodzi w Małopolsce.

— Konferencja z brukarzami. Dn. 22 bm. w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbędzie się konferencja z przedstawicielami brukarzy i przedsiębiorców brukarskich, w sprawie podpisania umowy zbiorowej, dotyczącej warunków pracy i plac.

ADA

mydło do prania i mycia, delikatne, silnie pieniące się do twardej i miękkiej wody. Sprzedaw. w fabr. składzie „ADA“ Sosnowiec Modrzejowska 30.

— Syn okradł i pobił matkę w Czładzi. W. Trzeionka lat 26 zam. w Czładzi, Milowicka 107 systematycznie do puszczał się kradzieży pieniędzy matki, przegrywając je w karty.

Onegdaj synalek skradł matce 30 zł., przyrzecząc rzucić się na nią, podrapał po twarzy, a następnie powybił szyby w oknach. Trzeionką zajęła się policja.

— Kradzież 65 zł. Karol Zgraja, zam. w Katowicach, złożył zameldowanie, że na kol. „Radocha“ przegrał w „trzy korty“ zegarek srebrny i pierścionek. Podczas gry skradziono mu portfel z za wartością 65 zł.

— Zul. 1 Maja w Sosnowcu Dudkowi Stanisławowi z kol. „Rabka“, skradziono rower, wart. 150 zł.

W nocy z 18 na 19 bm. ze sklepu spółdzielni spoż. we ws Twardowice, skradziono różne artykuły, wart. 780 zł.

Z życia związku strzeleckiego w Zagłębiu

Prace w okresie letnim

Przeszkolenie kadr instruktorskich, kontrola działalności i usuwanie braków w oddziałach, zawody o odznakę strzelecką i państwową odznakę sportową, budowa świetlicy strzeleckiej, umundurowanie członków wycieczki i cały szereg innych spraw organizacyjnych — wypełnia program prac związku strzeleckiego w okresie czerwiec—sierpień.

Po miesięcznym kursie w szkole strzeleckiej w Rybnej wróciły wyszkolone instruktorki, które przyczynią się do rozwoju ruchu kobiecego w powiecie. W najbliższych dniach członkinie wezmą udział w kursie przewodniczek orląt, organizowanym przez komendę podokręgu w szkole strzeleckiej w Rybnej. Wkońcu b. miesiąca odbędą się ćwiczenia dla podoficerów strzeleckich, oraz egzamin kandydatów do nominacji, pod kierownictwem komendanta powiatu, Z. Nowary. W początkach sierpnia przybędą oddziały żeńskie do Zagórza na koncentrację wyszkoleniową. Skarbnicy oddziałów zostali zaznajomieni z nową instrukcją gospodarki finansowej i materiałowej na odprawach rejonowych w Sosnowcu, Porąbce i Grodźcu. Władze powiatowe przeprowadzają lustrację w oddziałach Sosnowiec-Stary, Grodziec, Pogoń, Śródula, Wojkowice i Rogoźnik. W czasie lustracji wiceprezes, dr. M. Rajs przeprowadza pogadanki na tematy ogólnopowiatowe, komendant powiatu, Z. Nowara i referent wych. obyw., J. Placek wygłaszają do licznie zebranych członków zarządu, komendy i ćwiczących referaty o obowiązkach członków, wychowaniu obywatelskim, fizycznym, przysposobieniu wojskowemu w związku strzeleckim.

Strzelnica w Sosnowcu przy ul. Alei stale jest czynna, gdzie duża ilość zawodników uzyskuje odznaki strzeleckie. W rejonach kompanji i oddziałów referent sportowy, prof. Korwin - Olszewski przeprowadził próby do państwowej odznaki sportowej, osiągając również poważne rezultaty pod względem zdobytych P. O. S. Oddział w Niwce, mając własny plac i materiał budowlany, przystąpił do budowy świetlicy strzeleckiej. Będzie to pierwsza świetlica w pow. powstała dzięki dużym wysiłkom zarządu oddziału, oraz członków, którzy zaofiarowali robociznę przy budowie. Wszystkie oddziały realizują rozpoczętą przez władze powiatowe akcję mundurowania, tak, że obecnie już stan umundurowania pod względem ilościowym bardzo poważnie się zwiększył. Dla celów propagandowych i poznania własnego kraju organizowane są wycieczki zbiorowe w Beskidy, galarami po Przemszy, do Ojcowa, Okradzionowa i innych okolicznych miejscowości. Wycieczki cieszą się dużą frekwencją członków, rodzin ich i sympatyków.

Strzelecy interesują się również tegorocznych Challenge do którego staje i związek strzelecki. Na budowę samolotu strzeleckiego zebrali z drobnych ofiar około 800 zł., wpłacając je na konto centralnego komitetu fundacji ku czci ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury w Warszawie.

W drugiej połowie sierpnia przewidziana jest w Sosnowcu odprawa członków zarządów, komend i komisji rewizyjnych ze wszystkich oddziałów pow. będzińskiego w celu rozpoczęcia roku szkolnego i wyciecznych prac.

Tragiczny wypadek w Słomnikach

Postrzelony z własnej winy młodzieniec zmarł w szpitalu

Na ulicy Słomnikach, w pow. miechowskim miał przykry wypadek, 20-letni Marjan Wiśniewski. Mianowicie, mając w kieszeni spodni nabity pistolet, spowodował wystrzał, raniąc się ciężko w brzuch

Wiśniewski upadł na ulicy brocząc krwią. Odwieziony do szpitala św. Łazarza w Krakowa, po dokonaniu operacji wyjęcia kuli z poszarpanych jelit, młodzieniec zmarł na śpiącego dnia.

Zatwardziały kawaler

Za co oskarżony pobił Katarzynę Zawajtys?

Oskarżony, Zygmunt Ćmiel, silnie zbudowany mężczyzna o matołkowatej twarzy, spojrzał ponuro zpodoba.

— Za to, że mnie na grande chciała wżenić.

— Jakto wżenić?

— A no chciała, żebym się z nią żenił.

— Za to się nie bije. Mógł oskarżony powiedzieć, że nie chce i już,

— Kiedy mówiłem ze sto razy, proszę sądu.

— No i co?

— I nic! Dalej chciała.

Odpowiedz ta niebardzo wyjaśniła sędziemu tło sprawy, zadal bowiem pytanie:

— Czy oskarżony się czemś wobec Zawajtysówny zobowiązał?

Oskarżony Ćmiel popatrzał tępo — Czy ja się z nią wiazałem? A poco? Mnieby żaden sznur przy niej nie utrzymał.

— Pytam się czy coś was łączyło?

— Niby jak?

— Czy coś było pomiędzy wami?

— Między nami? Ze cztery kamienie były. Bo ja mieszkam pod dwunastym, a ona pod dwudziestym.

Zniecierpliwiony sędzia, widząc, że się z oskarżonym nie dogada, zwrócił się po wyjaśnienia do porządkownicy.

— O co wam poszło?

Pana Zawajtys otarła czerwone od placu oczy.

— Proszę sądu wysokiego, przychodził on do mnie i przychodził. A że ja za kucharkie jestem w bogatym domu, to jedzenia nie brakło. Więc kiedy przyszedł, to żarł i żarł. Nic nie gadał tylko żarł.

Ale przecież nie mogłam tyle czasu z paninej kuchni obcego człowieka karmić. Więc mu powiadam: „Zygmus, kiedy się pobieżem?”

A on tylko machnął ręką.

— Nie gadać mnie — powiada przy jedzeniu o ślubie, bo jeść nie mogię.

Próbowałem po jedzeniu, też nie chciałem słuchać.

— Nie gadać — powiada — bo się najadłem i mnie mgli.

— To kiedy — mówie — mam gadać? Żresz, koniu, żresz, a żenić się nie chceś.

I raz, proszę sądu, zdenerwowało mnie. Jak przyszedł do żarcia, powiedziałam mu w oczy:

— Jak nie powiesz, kiedy ślub, to ci nie dam żryć.

A on wtedy wziął i mnie stołkiem w łeb trzasnął, że mi mało nie pęknę.

— Więc tak było? — zwrócił się sędzia do oskarżonego.

P. Ćmiel z obojętną miną wzruszył ramionami.

— Jak było, tak było. A żenić się nie będę. Kawalirem na ten świat przyszedłem i kawalirem chce z tego świata zejść.

Zatwardziałego kawalera sąd skazał na tydzień aresztu.

Przeplekny biust

„Mam znowu biust, jak kiedy miałam lat 18. „Diva“ sprawił ten cud. Tak pi-sze pełna szczęścia pani Marja St. Spróbujcie „Diva“! Otrzymacie pod gwarancją 200,— zł. pełną cenę kupna z powrotem, jeżeli użyjecie paryskiego kremu Dr. Dubois — Di-va nie zadawoli i Was, nawet po zwrocie połowy pakietu nieużytego. Mały pakiet kuracyjny 2,— zł., podwójny pakiet 3,— zł. „Diva“ zapewni każdej kobiecie od 17 — 55 lat przy czysto zewne trzudem użyciu pełny jedyny biust. Wy-sylka dyskretna. Przy zamówieniu proszę o podanie, czy pożądana rozwinąć, czy tylko wzmocnienie biustu. Specjalna oferta. Kto prześle w ciągu 3 dni wycinek niniejszego ogłoszenia z zamówieniem, otrzyma 20 proc. rabatu na mały i 30 proc. na duży pakiet.



W GOŁONOGU SPALIŁ SIĘ STODOŁA.

Wczoraj w południe w zabudowaniach Józefa Bijaka w Golonogu wybuchł pożar. Ogień strawił doszczętnie stodołę, w której znajdowało się świeżo zebrane zboże.

Pożar powstał prawdopodobnie od iskry z pieca do wypalania cegły. Piec ten znajdował się bardzo blisko stodoły krytej drewnianą dachówką.

Bijak oblicza straty na 8 tysięcy. W akcji ratunkowej brało udział kilka straży.

SCHWYTANIE ZŁODZIEI.

Przed trzema tygodniami okradzioną została w Będzinie urzędniczka sejmiku będzińskiego, p. Rydzówna. Złodzieje zabrali z mieszkania futro, gar, derobę i różne drobiazgi. Onegdaj policja będzińska zatrzymała złodzieja. Jest to Stanisław Laska, mieszkaniec Będzina (Paryska 14). Wraz ze złodziejem aresztowano pasera Moszka Rotmysza (Modrzejowska 17), który kupił wszystkie skradzione rzeczy. Część skradzionych przedmiotów odebrano i oddano właścicielce.

W związku z kradzieżą w sklepie spółdzielni spożywców w Sosnowcu za trzymami zostali złodzieje: Kazimierz Broniecki (Kaliska 3), Mieczysław Wójcik (Kuźnica 8), Wacław Witkowski (Pańska 27).

Policja zatrzymała pozatem sprawców kradzieży w sklepie Jernacha w Sosnowcu przy ul. Nowej, w osobach braci Władysława i Jana Jasikowskich zam. przy ul. Długiej 2 w Sosnowcu.

Wszystkich złodziei przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

KRADZIEŻ 300 TYS. KORON CZESKICH W JEDNYM Z BANKÓW W KATOWICACH.

Ślady kradzieży prowadzą do Sosnowca.

W jednym z banków katowickich dokonano onegdaj poważnej kradzieży. Niewykryci dotąd złodzieje skradli 300.000 koron czeskich i 180 dukatów. Zaalarmowana policja prowadzi energiczne śledztwo, które do tychezas nie dało żadnego rezultatu.

Udało się policji narazie ustalić, że sprawcy kradzieży znajdują się w Sosnowcu.

Ofiara

złożona w administracji E. Z. Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych Koło w Dąbrowie Górniczej składa na powodzi w Małopolsce zł. 10 (dziesięć).



Z Zawiercia

(z) Związek Strzelecki w Żarkach ogłasza, iż ze zbiórki ulicznej w dniu 17 czerwca roku bieżącego uzyskano 19 zł. 78 groszy.

(z) Zarząd Straży Pożarnej Ochotniczej w Żarkach ogłasza, że dochód netto uzyskany z kwest ulicznych w dniu 19 lipca 1934 r. wynosi zł. 187 gr. 95.

Przyjemności lata są tylko do stepne dla tych, którzy składają swe oszczędności w **KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI W ZAWIERCIU.**

Od samego urodzenia należy dbać o zęby

Pielegnować usta należy już u niemowląt, zwłaszcza w czasie ząbkowania. Zwykle nianka lub matka owija palec gałgankiem płóciennym i wprowadza go do ust dziecka. Dokładne oczyszczenie nie jest za pomocą tak szorstkiego sposobu nie da się osiągnąć. Tą drogą kapeczyny tylko często delikatną błonę śluzową dziecka. Atoli z większym już bezpieczeństwem użyć można w tym celu nalej miękkiej szczoteczki do zębów lub patyczka owiniętego watą. Odpowiedniejszym będzie przestrzykiwanie ust małą strzykawką, przyczem zaciska się nos dziecka, a główkę przechyla naprzód, w tym celu, aby płyn, do przestrzykiwania służący (fizjologiczny roztwór soli), mógł swobodnie ściekać.

PIEGI

plamy, liszaje bardzo szybko usuwa „Anida“ krem, naderżając twarz, wygląd młodzieńczy i świeży.

SPRZEDAJA:

W Sosnowcu:

„ADA“ Modrzejowska 30.
Jaskowicz i Lancman, Modrzejowska
„Unitas“ Pilsudskiego
M. Krzemieniewska, Nowopogońska

w Będzinie:

H. Wekselman, Małachowskiego
J. Ejbuszyc, Czeladzka
Cweigenchaft, Kollataja

w Czeladzi: J. Herszkowicz
w Dąbrowie: S. Moneta

W Polsce dwóch mieszkańców przypada na jedno drzewko owocowe, w Niemczech dwa drzewka na mieszkańca

Sadownictwo w Polsce należy do jednej z pomyślniej rozwijających się gałęzi produkcji. Mimo to sprowadza my jeszcze z zagranicy duże ilości owoców, których wartość roczna waha się między 9 — 18 milionów złotych. To też nie dziwnego że sadownictwo polskie posiada jeszcze bilans ujemny.

Według obliczeń głównego urzędu statystycznego liczba drzewek owocowych wynosi obecnie w Polsce około 16 milionów sztuk. Na jedno drzewko przypada więc dwóch mieszkańców. W krajach zachodnich sprawa ta posiada zupełnie inne oblicze.

W bieżącym roku dokonano w Niemczech spisu drzew owocowych, który przeprowadza się tam co 20 lat. Spis ten wykazał, że Niemcy posiadają 155 milionów drzew to jest trochę więcej niż 2 drzewa na 1 mieszkańca. Z tej ilości drzew prawie połowę stanowią jabłonie w ilości 70 milionów; potem następują śliwy: 37 milionów 200 tysięcy; następnie grusze: 26 milionów 350 tysięcy. Wreszcie wiśnie: 18 milionów 500 tysięcy. Innych drzew owocowych jest 3 miliony 850 tysięcy.

Najwięcej drzew jest w Wirtembergii, gdzie na 1 km. kw. rośnie 963 drzew, co ciekawsze w stolicy Nie-

miec, Berlinie, na tej samej przestrzeni znajduje się przeciętnie 769 drzew. Mniej świetnie przedstawia się to w Prusach Wschodnich z 89 i w Meklemburgji z 77 tylko drzewami na 1 km. kw.

Zbiór owoców w ostatnim roku, był dobry, dał 16.7 milionów kwintali i jabłek, 9.3 milionów kwintali gruszek, 8.8 milionów kwintali śliwek i 3.2 milionów kwintali wisien. Mimo tego obfitego zbioru Niemcy musiały sprowadzić jeszcze z zagranicy 4 miliony kwintali jabłek, więcej niż 1 milion kwintali gruszek i 700.000 kwintali śliwek.

W ostatnich latach w Polsce zwrócono baczna uwagę na podniesienie poziomu naszego sadownictwa. Główny nacisk położono na zakładanie sadów przy małych i średnich gospodarstwach. Również bank rolny akcję sadownictwa gorąco popiera, udzielając w ciągu ostatnich czterech lat kredytu w wysokości 3.2 mil. złotych. Jest więc nadzieja, że przy wydatnej pomocy i zainteresowaniu się całego społeczeństwa akcją sadownictwa, dorównamy krajom zachodnim, a przynajmniej stworzymy taki stan rzeczy, by każdy mieszkaniec Polski miał (oczywiście w teorji) jedno przy najmniej drzewko owocowe.

Grzyby mogą być straszną trucizną

Aby uchronić się od zatrucia grzybami należy starać się poznać najgroźniejsze gatunki grzybów trujących. Należy wyrzucać każdy gatunek nieznany i podejrzany, wyrzucać grzyby bardzo stare, miękkie, wodniste, robaczywe, nie jeść potraw z grzybów o ile są przygrzewane lub stoją od kilku dni. Pamiętać również należy że niektórzy gatunki

grzybów przed użyciem należy wygotować a wodę odlać.

Przy zbieraniu grzybów należy: nie ścinać grzybów nożem lecz wrywać lekko skręcając, a miejsca po nich przykryć ziemią i mchem, nie zrywać grzybów bardzo młodych i małych; pozostać wiać na miejscu grzyby bardzo stare, aby odegrały rolę rozsiania zarodników.

SKŁADAJCIE OFIARY NA POWODZIAN!

Dziecko spocone? - Przysyp je Pudrem Bebe Szofmana



W tej chwili zapukano do drzwi. — Panie sędzia śledczy — rzekł wchodząc woźny — jakaś młoda dama prosi, żeby mogła być przyjeta.

— Prosić! — odparł sędzia.

Helena ukazała się, idąc wyprostowana, krokami pewnym, z głową podniesioną do góry.

— Panie — przemówiła — przed godziną dowiedziałam się, iż jestem posądzona o otrucie męża i o ucieczkę po dokonanej zbrodni. Opuściłam moje schronienie i przybywam tu dla oddania się w ręce sprawiedliwości... Oto jestem... czekam badania... na które odpowiadać jestem gotowa... Lecz nie jestem pewna, czy to prawda, że mnie obwiniają?

— Tak.

— Na czym opiera się ten sąd ogólny.

— Czy w dniu śmierci Prospera Rivet nie kupowałaś pani funta zapalek?

— To prawda, matka mi kazała. Byłam chora, wstałam około dziesiątej, chciałam zaparzyć sobie kwiatu ślazowego, który od kilku

już dni był moim zwykłym napojem. Szukałam zapalek do rozpalenia ognia, nie mogłam ich znaleźć, chociaż widziałam w pudełku cynowym.

Matka, czując się niezdrową, leżała w łóżku, a usłyszawszy moje szperanie, zapytała, czego szukam, a na odpowiedź moją odparła:

— Zapalek niema... Idź po nie do kupca i przynieś też mleka... Zapalek przynieś funt...

Pomimo osłabienia poszłam i kupiłam funt zapalek.

— Czy w sklepie nie powiedziało pani, że matka nie ma zwyczaju odrzucać kupować takiej ilości?

— Nie.

— Cóż potem pani zrobiła?

— Wróciwszy do domu z zapalkami i mlekiem, rozpałam ogień, nastawiłam ziółka, zagotowałam mleka dla matki i zaniósłam potem do pokoju imbryk, pełen ziółek ślazowych i położyłam się znowu...

— I nie wstawała pani?

— Wstałam dopiero, gdy przysła Joasia, która mnie zawiozła do Petit-Bry, gdzie spotkałam pana...

Właśnie w chwili, kiedy usłyszałam głos Joanny, wołającej na mnie, dręczona pragnieniem, skutkiem go rączki, miałam nalać sobie ziółek do filiżanki, ale, usłyszawszy Joannę, postawiłam imbryk na stoliku... Potem, gdy Joasia powiedziała mi, po co przybyła, wstałam, ubrałam się i wyszłam z nią...

XX.

Po chwili sędzia śledczy odezwał się:

— Więc pani przed wyjściem wcale nie piła ziółek?

— Nie.

— Czy przypuszcza pani, że, gdy zasnąłaś przed przyjściem Joanny, mógł kto wejść do twojego pokoju?

— Nie wiem, bo nic nie słyszałam... Kiedy wróciłam z Petit-Bry, zobaczyłam matkę, klęczącą na środku pokoju, obok trupa...

— Na środku pokoju? — zawołał sędzia śledczy. — Więc Prosper Rivet nie leżał na łóżku?

— Nie.

— Czy może pani wytłumaczyć mi znaczenie słów, jakie wyrzekła pani w Petit-Bry u hrabiego de Roncerny?

— Jakże to słowa?

— Powiedziała pani: Wypadki w życiu bywają różne... kto wie, czy wkrótce nie będę pomszczoną?..

— Rzeczywiście, tak się wyraziła.

— Czy nie pojmuję pani, jaka

(ol) Fabryka „Olkusz“ znów nieczynna. W ub. piątek został wstrzymany ruch w fabryce „Olkusz“ na okres bliżej nieokreślony. Unieruchomienie fabryki spowodowane zostało brakiem zamówień.

(ol) Skarbowcy pierwsi pośpieszyli z pomocą na powodzia. Onegdaj wieczorem odbyło się zebranie urzędników skarbowych, zrzeszonych w S.U.S., którzy opodatkowali się na powodzia w Małopolsce w wysokości 1/30 swych plac miesięcznych.

(ol) Od iskry parowozu pociągu międzynarodowego Pomiedzy Miśchowie i Wolbromiem w dn. 21 bm. spalił się wagon siana od iskry parowozu pociągu międzynarodowego przy mijaniu się z pociągiem towarowym.

(ol) Pożar 3 zagród w gminie Kłodzkiej. Spowodu defektu komina, spaliły się przedwczoraj trzy zagrody w Soley, mianowicie: Józefa Kowalika, Adama Lewickiego i Jana Lewickiego.

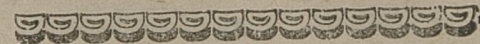
(ol) Bezpłatna porada lekarska w O. M. P. Lekarz powiatowy dr. Kiciarski w Olkuszku zgodził się na bezpłatne udzielanie porady lekarskiej członkom O.M.P. w okręgu olkuskim.

(ol) Choreby zakażone. W pow. olkuskim zanotowano w ub. tygodniu: 3 łlonice, 2 jaglice i 1 gruzlicę.



Gruźlica płuc corocznie, nierobiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarzy:

„BALSAM THIOCOLAN AGE“ który ułatwiając wydzielanie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała usuwa kaszel.



wagę mają te słowa? Moznaby z nich sądzić, że myślała pani o zbrodni, że liczyła na śmierć swego męża...

— To źleby mnie sądzono... Powiedziałam panu, że ojciec ukazał mi się we śnie i zapowiedział mi prędkie wyswobodzenie i zemstę... Ja w tem śnie widziałam ostrzeżenie i miałam rację... Powiedziałam panu najzupełniejszą prawdę! Przy sięgam panu, że jestem niewinna. Czyń pan ze mną, co pan chce.

— Gdyby pani pozostała wolną, coby pani uczyniła?

— Czekalabym na Joannę, która ma tu po mnie przyjść, posłałabym z nią i nie opuściłabym jej, aby być zawsze gotową na pańskie rozkazy.

W tej chwili woźny oznajmił przyjście panny Joanny Bertinot.

— Niech wejdzie! — rzekł sędzia.

Joanna wbiegła do gabinetu, wiele wzruszona.

— Czy Helena dowiodła swej niewinności? — zawołała.

— Pani Helena jest wolną i może iść z tobą, moje dziecko — odparł urzędnik — ale niech nie wyjeżdża z Paryża, ani też pani... Jutro odbędzie kofrontację z paniami i Julją Tordier.

Kiedy Helena i Joanna wyszły, sędzia wyrzekł do Challeta:

— Wszak na ulicy Verrerie jest areszt policyjny?

— Jest.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Ogólnokrajowe zawody sportowe policji państwowej

Eliminacyjne zawody w województwie kieleckim

W bieżącym roku mija 20 lat od chwili zorganizowania pierwszej polskiej mi-
licji na terenie b. królestwa kongreso-
wego i 15 lat od chwili powstania pol-
skiej policji państwowej.

Celem uczczenia tych pamiętnych
dla naszej służby bezpieczeństwa rocz-
nic, odbędą się w Warszawie z począt-
kiem września ogólnokrajowe zawody
sportowe korpusu P.P.

Zawody te poprzedzone będą zawoda-
mi eliminacyjnymi w poszczególnych
województwach.

Na terenie województwa kieleckiego
zawody odbędą się z początkiem sierp-
nia rb. w Częstochowie, przy udziale o-
koło 100 policjantów — zawodników.

Protectorat nad zawodami elimina-
cyjnymi objął pan wojewoda kielecki
dr. Władysław Dziadosz.

Walka 5 drużyn o puchar m. Czeladzi

Wyznaczone na dziś pięciobój lekko-
atletyczny o puchar m. Czeladzi zapowia-
da się ciekawie.

W zawodach wezmą udział najlepsi
zawodnicy z Zagłębia.

Do walki o puchar staną cztery mia-
sta: Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa i Cze-
ładź.

Do sekretariatu miejskiej komisji
P.W. i W.F. wpłynęły zgłoszenia 5 dru-
żyn, z których każda ma poważne szan-
se zdobycia pierwszej nagrody. 23 pa.

z Będzina wystawił w swym składzie do-
skonalego zawodnika J. Dykę, Koske,
Groborza i Skubka.

„Sokół“ czeladzki zgłosi na starcie,
wraz z „Sokołem“ z Dąbrowy i zwią-
zkiem strzeleckim w Czeladzi prawdopo-
dobnie: Muche, Strojnowskiego, Krycz-
ka i Jaworka.

Przed zawodami, które rozpoczną się
i unktualnie o godz. 2.30 popoł. na boi-
sku tow. „Saturn“ odbędzie się badanie
lekarskie zawodników.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE NA RZECZ POWODZIAN.

Janusz Kusociński zdecydował się
wziąć udział w zawodach sportowych,
organizowanych w dniu 4 sierpnia na
pomocy dla powodzian.

Kusociński zaatakował na tych zawo-
dach rekord światowy finlandczyka
Isohollo w biegu na 4 mile angielskie
(19:01).

WZYWAMY KLUBY ZAGŁĘBIOW- SKIE.

Kluby zagłębiowskie mają również
wolne terminy i winny urządzić zawo-
dy, z których dochód przeznaczony był
by na rzecz ofiar powodzi.

Powinni o tem pomyśleć nasi działa-
cze klubowi.

Kronika

× Olecki zostaje mistrzem Polski na
szosie. Zarząd polskiego związku tow.
kolarskich rozpatrywał na onegdajszym
posiedzeniu sprawę kolarskich szoso-
wych mistrzostw Polski, rozegranych w
ub. niedzielę na Śląsku.

Zarząd postanowił cofnąć dyskwalifi-
kację zwycięzcy Oleckiego, wychodząc
z założenia, że obcegi podane podczas
wyścigu Oleckiemu były z jednej stro-
ny użyte przez Oleckiego bez pomocy
innej osoby, a z drugiej strony nie moż-
na tego uważać za pomoc specjalnie
przeznaczoną dla zawodnika, a zatem
wypadek ten nie był sprzeczny z regula-
winem.

Tytuł mistrza Polski przyznano Olec-
kiemu, a na zasadzie fotografii ustalono
następującą kolejność pierwszych pię-
ciu zawodników: 1) Olecki, 2) Kielhasa,
3) Pogończyk, 4) Urbaniak, 5) Michalak
— wszyscy z Warszawy. Następnie 25 za-
wodników przybyłych w zwartej grupie
klasyfikowano razem na szóstym miej-
scu. W tej grupie znajduje się także za-
wodnik śląski Rurański, wymieniany
początkowo na trzecim czy czwartym
miejscu.

× Piłka nożna w Strzemieszycach.
Dziś o godzinie 16 na boisku miejskim
w Dąbrowie zostanie rozegrany mecz o
mistrzostwo kl. C. między klubami. KS.
Orzeł — KS. Brygada (Strzemieszyce).

Dziś o godzinie 16 na boisku „Bryga-
dy“ w Strzemieszycach zostanie roze-
grany mecz koleżeńcki między klubami
SMP. (Porąbka) a KS. Brygada (Strze-
mieszycy).

HURT ▲ DETAL

Stoje do konserwowania owoców
znanej zaprowadzonej marki
„IRENA“
Wielkopolskie Fabryki Szkła
w INJWROCLAWIU
do nabycia po cenach konku-
rencyjnych wyłącznie

W Składzie Szkła i Porcelany
H. ALTMAN
Sosnowiec Dekiarta 14 tel. 14-13
Dla urzędników państwowych i ko-
munalnych odpowiedni rabat.

**PRZY WŁOSOW
WYPADANIU,
łupieżu, łysieniu stosuj się mydło
CHINOWO - CHMIELOWE
i ESENCJĘ
CHINOWO - CHMIELOWĄ.**

DLA ZDROWIA JEDYNIIE TO,
CO NAJLEPSZE!
COKOLWIEK DROŻSZE—
WIELOKROTNIE
LEPSZE!

ÓLŁA

PROSZKI
„KOWALSKINA“
STOSUJE SIĘ
PRZY UDORCZYWYCH
BOLACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM
„SERCE W DIERŚCIENIU“

FABRYKA CHEM-FARMAC. ARKOWALSKI, WARSZAWA

LECZNICA
chr. wenerycznych i skór. „Pomoc“
Sosnowiec, Sienkiewicza 17 a
Czynna: 10-1 i 4-7 pp., w święta: 11-1
Wizyta 5 złotych.

OSTATNI TYDZIEŃ!

Z powodu wielkiej zniżki cen bawełny
i wełny, liczna rodzina może się odziać
TYLKO ZA 14 zł. 25 gr.

3 mtr. materiału na ubranie męskie
(deseń bielskich kamgarów) lub na
palto damskie, 1 kostjum k. damski,
ładnie uszyty z kolorowem, modnem
przybraniem (podać rozmiar), 4 mtr.
„tweidu“ na suknię damską, 1 pullo-
wer-sweat damski lub męski, 1 chustka
(ciemna), 1 p. pantofli damskich (po-
dać numer obuwia), 1 koszula męska
lub 1 koszula damska, strojnie hafto-
wana, 1 p. kalesonów z wykończeniem
satynowem, 1 p. skarpetek swernowa-
nych, mocnych, 1 p. pończoch jedwab-
nych i 3 chusteczki do nosa. Wszystko
razem wysyłamy tylko za 14 zł. 25 gr.
za zaliczeniem pocztowem, po otrzy-
mniu listownego zamówienia. Płaci się
przy odbiorze towaru na poczeku. Bez
ryzyka! O ile towar nie podoba się,
przyjmujemy takowy z powrotem a
pieniądze natychmiast zwracamy. —

Adresować:
Firma „POLSKA POMOC“ — Łódź.
Generała H. Dąbrowskiego 3.

**OBWIESZCZENIE
o licytacji**

Urząd Skarbowy w Będzinie podaje
do publicznej wiadomości, że na mocy §
83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25.6.1932
r. o postępowaniu Władz Skarbowych
(Dz. U. R. P. nr. 62, poz. 530) odbędzie
się sprzedaż maki, artykułów strączko-
wych i innych ruchomości oszacowanych
na sumę zł. 5.625 w dniu 30.7.1934 r. o go-
dzinie 11-tej w II terminie w lokalu fir-
my J. M. Szenberg i P. L. Buchweitz
młyn „Wiktoria“ w Będzinie przy ul.
Modrzejowskiej nr. 72. Zajęte ruchomo-
ści można oglądać w dniu 30 lipca 1934 r.
do godziny 11-tej.

**UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA
w Sosnowcu**

sprzeda w drodze publicznej licy-
tacji dwa konie.

Licytacja odbędzie się w środe
25 lipca r. b. o godz. 9 rano przy
ul. Kollataja Nr. 17 w Sosnowcu.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!



„Szwajcarskie Gorzkie Ziela“ (z marką Ko-
kut) są stosowane przy
chorobach żołądka, ki-
szek, obstrukcji i ka-
mieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziela“
są naturalnym łagodnym środ-
kiem przeczyszczającym, ułatwia-
jącym funkcje organów trawienia
i działającym orzeźwiająco otyłości.

HEMOROIDY!

PRZY CIĘPIENIACH HEMOROIDALNYCH
(BÓLACH, SWEDZENIU, BIECZENIU I
KRWAWIENIU) STOSUJE SIĘ

ORYGINALNE CZOPKI
VARICOL
„GASECKIEGO“

PRZY ZEWNETRZNYCH GUZACH HEMOROIDALNYCH
STOSUJE SIĘ MAŚC „VARICOL“ (D. POPOWSKIEGO)

Zakład artystyczno-rzeźbiarski
i kamieniarski

JANA ZAGÓRSKIEGO

Sosnowiec, ulica Aloja 8. — Telefon 12-48

WYKONUWA:
pomniki, grobowce i wszelkie roboty bu-
dowlane z piaskowca, marmuru i grani-
tu oraz sztucznych kamieni, roboty be-
tozowe i mozaikowe t. j. schody, słupy
ogrodzeniowe, drewny studienne, płyty
trociarowe, postumenty z krzyżami że-
laznymi i t. p. — Wykonanie solidne
i dogodne warunki płatności.

**SOK
CZOSNKU**

PRZY SKLEROZIE
DUSZNICY
SCHORZENIU PŁUC
WYCZERPANIU

Nie pozostawia
zapachu nie odbija się

BRONZURY BEZPŁATNE

APTEKA MAZOWIECKA
MAZOWIECKA 10

W Sosnowcu informacji udziela i bro-
szury wydaje bezpłatnie Apteka Wasi-
lewskiego, Modrzejowska 10.

Nic tak nie zdoła Pań, jak piękna i czysta cera
To potęguje powab i uwydatnia wygląd młodzieńczy
Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam,
stosując

Krem i mydło „LACTOLIN“
ŻAŁAĆ WSZĘDZIE.

Matki!

Żądajcie w apte-
kach i skład. apt.
hygieniczn. przy-
sypki dla dzieci

Puder „Dzidzi“
z (kogutkiem)

utrzymującej cia-
ło dziecka w zdro-
wiu i czystości.



Dziś i dni następne!
ARCYDZIEŁO KINEMATOGRAFJI EUROPEJSKIEJ
 p. t.

Hrabina Monte-Christo

w roli głównej genialna BRYGIDA HELM.
 Szal zmysłów! Żądzał! Pokusa grzechu!

Nadprogram: Tygodnik PARAMOUNTU i PATA.

Od czwartku 19-go i dni następne
 Najpotężniejszy dramat historyczny z czasów panowania
 Nerona i prześladowania chrześcijan.

W Cieniu Krzyża

W rolach gł.:
 CLAUDETTE COIBERT, ELISSA LANDI i FREDRICH MARCH.

Na program! Na scenie!
 Występ artystów charakterystycznych
 MILIS, w tańcach salonowych i charakterystycznych
 CARO, w tańcach rosyjskich i akrobatycznych.

W niedzielę 22 i poniedziałek 23 lipca
 2 wielkie filmy! I film czeski z królem komików
VLASTA BURJANEM
 p. t.

Adjutant Jego Wysokości

Najnowszy i najweselszy film Vlasty Burjana.
 II-gi film z EDDIE POLO p. t.

Dżentelmen-Włamywacz

Jeden z najbardziej sensacyjnych i najładniejszych filmów
 Eddie Polo

Pocz. o 3 w poniedz. o 6, ostatni o 9. BILETY OD 25 GROSZY.

Dziś podwójny program dźwiękowy!
 I. Upojne czarowne romanse cygańskie w sensacyjnym super
 filmie sezonu 1934 r. p.t.

Król cyganów

Upojne melodie! Chóry cygańskie.

II. Wielka tragedia skromnej prześladowanej rodziny, w naj
 ciekawszym filmie sezonu p.t.

Dziewczę z Krainy Burz

Początek o 6-ej, w niedzielę o 3-ej. CENY od 25 gr.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA i WYCHOWANIE

DYPLOWANA mistrzyni wyucza
 gruntownie kroju szyć modelowania
 haftu kończącym świadectwa. Warun-
 ki najdogodniejsze. Sosnowiec, Hale
 Rozwoju, ul. Prez. Mościckiego w po-
 dwórzku sklep Nr. 54 Wielska.

POSADY; PRACĘ

POTRZEBNY chłopiec albo dziewczyna
 do praktyki cholewarskiej. Wiado-
 mość w Administracji.

INTELIGENTNA panienska szuka po-
 sady jako sekretarka, ekspedjentka, e-
 wentualnie do dzieci. Zna haft, roboty
 ręczne i trykotarskie. Zgłoszenia „Ex-
 pres Zagłębia“ Sosnowiec pod „Irka“.

POTRZEBNA kwalifikowana kettlarka,
 maszynistki na Idealach, cerowaczka.
 Rosenwald. Piłsudskiego 25.

POTRZEBNA młoda sympatyczna ucz-
 ciwa dziewczyna jako pokojowa do le-
 karza. Zajęcie nieduże, dobre traktowa-
 nie, wynagrodzenie dobre zależnie od uz-
 dolnienia. Zgłoszenia z podaniem kwalifi-
 kacji lub życiorysu i żądanych warun-
 ków nadsyłać Skala Ojcowska 32 Dok-
 tór.

POTRZEBNY uczeń na praktykę fryz-
 jerską. Sosnowiec, Piłsudskiego 28 J.
 Snopkowski.

PIEKARZ dobry piecowy, obeznany w
 cukiernictwie szuka posady na skrom-
 nych warunkach. Łaskawe zgłoszenia
 do „Expresu Zagłębia“ Sosnowiec pod
 Piekarz.

UCZNIA na praktykę przyjmie pracow-
 nia stolarska. Sosnowiec, ul. Prez. Moś-
 cickiego 15.

POTRZEBNA dziewczyna do dziecka
 na przychodnię Sosnowiec, Robotnicza
 10 m. 9.

POTRZEBNA gospodyni oraz uczeń i
 uczennica do fryzjera. Rybna 6.

Szofer

ślusarz długoletni poszukuje posady,
 a może, która z Pań dopomoże wz-
 mian ożenku. Oferty „Expres“ Dąbrowa
 pod „Samotny“.

POTRZEBNE szwaczki do koszul mę-
 skich i pyjam, hafciarki do haftu ma-
 szynowego, wysnuwaczki toledo i me-
 reżek. Zgłaszać się Sielec, Zamkowa 10
 W. Łach w niedzielę między 10-12
 godz.

PRZYJMĘ szewskiego czeladnika lub
 podręcznego Sosnowiec, Lwowska 3 IV
 Bl. mieszkania 1.

POTRZEBNA manicurzystka i ondu-
 lorka w jednej osobie zaraz. Sosnowiec,
 Sienkiewicza 4.

POTRZEBNA energiczna obsługa do
 stacji benzynowej za kaucją. Oferty
 do administracji Ekspresu pod „Sta-
 cja“.

PRZYJMĘ uczennice do ondulacji za-
 kład fryzjerski damsko-męski. Sosno-
 wiec, Dęblińska 1.

LOKALE

POKÓJ umeblowany balkonem niekre-
 pujące wejście wszelkie wygody śród-
 miście do wynajęcia od zaraz telefon
 95.

SKLEP z mieszkaniem do wynajęcia.
 Aleja 21.

LOKAL sklepowy do wynajęcia dobry
 punkt. Dańdówka, ul. Daniłowskiego 2.

DWA pokoje z kuchnią, wygody kom-
 fortowe od zaraz wynajmę. Pogoń, Ży-
 nia 1a.

Siedem pokoi, sześć i cztery

z kuchniami, nowoczesne wygody, do wy-
 najęcia. Malachowskiego 2-a. Informa-
 cje u dozorey.

KUPNO i SPRZEDAŻ

SKLEP z ładnym urządzeniem, miesz-
 kaniem i towarami dobrze zaprowadzony
 sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. So-
 snowiec, Sielecka 19.

WAPNO

w bryłach i lasowane z pieca Hoffma-
 nowskiego wysoko - procentowe poleca
 Palusiński Sosnowiec. Srodula tel.
 12 - 67.

KAFLE

wyborowe, płytki ściennie glazurowane,
 cegły szamotowe, flizy piekarskie, że-
 lazno sztabowe, tregry, koks, wapno ga-
 szone

DYKTY

fornierzy oraz wszelkie przybory do
 pieców sprzedaje po cenach konkuren-
 cyjnych J. Zajdler. Sosnowiec, Stara 4
 (Stary Sosnowiec.)

Rury kanalizacyjne

betonowe z mufami dostarcza loco
 budowa do wszystkich miast Zagłębia
 Fabryka Wyrobów Cementowych fir-
 my Carbover Strzemieszyce Telefon 38.

Dachówkę cementową

najnowszy patentowany systemu
 „Terplex“ czerwona lub siwa dostar-
 cza własnymi kołmi Fabryka Wyro-
 bów Cementowych firmy „Carbover“
 Strzemieszyce Telefon 38.

OGŁOSZENIE. Z powodu wyjazdu do
 sprzedania sklep rzeźniczy z mieszka-
 niem i warsztat. Wiadomość: Częstocho-
 wa, „Renoma“ pod „sklep“.

OKAZYJNIE maszyna do sprzedania
 Sosnowiec, ul. Podgórska nr. 4 Zdenek
SPRZEDAM owocarnię punkt bardzo
 dobry handel gotówkowy, cena przy-
 stępna. Sosnowiec, Nowopogońska 13.

KUPIĘ kamień, cegłę, wapno lasowa-
 ne, tregry lub szyny, drzewo, plac budo-
 wlany, Sosnowiec. Zgłoszenia do Admi-
 nistracji.

DO sprzedania plac 17 prętów pod bu-
 dowę pokój z kuchnią Pawia 18.

KUZNIA egzystująca 50 lat zaraz do
 wynajęcia Dekerta 5 Sosnowiec.

LUSTRA dwa fryzjerskie i dwa foto-
 lowe do sprzedania. Wiadomość u gospo-
 darza Aleja 21.

PLAC ogrodzony, 80 prętów do sprze-
 dania w śródmieściu. Wiadomość w Ad-
 ministracji.

PIANINO czarne Krzyżowe płyta me-
 talowa okazjnie sprzedam. Sosnowiec,
 Klimontowska 14. Wilczak.

ZARAZ sprzedam maszynę do sżycia,
 wannę, rzeczy domowe. Bracka 4 m. 15.

MASZYNE bebenkową gabinetową dam-
 ską sprzedam. Wiadomość: Lewandow-
 ski, Sienkiewicza 6. Sosnowiec.

SPRZEDAM maszynę do sżycia „Sin-
 gera“ czółenkową 50 zł. bebenkowa oka-
 zyjnie. Jezor Cebrat obok Niwki.

KAFLE

białe, kolorowe, płytki ściennie posadz-
 ki cegły ogniotrwałe i wszelkie przybory
 do pieców po cenach konkurencyj-
 nych sprzedaje A. Fiszel, Będzin, Kołła-
 taja 18.

EYLKO za 150 kupisz najlepszy gwa-
 rantowany krem od piegów, plam w
 składzie aptecznym Dancygiera Będ-
 zin Malachowskiego 34. Poleca najta-
 niej artykuły kosmetyczne, apteczne,
 fryzjerskie oraz prezerwatywy gwaran-
 towane po 30 groszy.

ŻURNALE mód na sezon jesienno-zimo-
 wy już nadeszły do księgarni Zmigro-
 da. Będzin.

DOBRA okazja z powodu zmiany inte-
 resu tania sprzedam nowy dom. Do-
 chód miesięczny 45 złotych. Sosnowiec,
 ul. Kuźnica 1a.

SPRZEDAM tania lub zamienię dom 8
 ubikacji. Czelaź, Przelajska 12.

SZWEDZKA maszyna do froterowania
 „Electro Lux“ okazjnie do sprzedania
 oraz wentylator pokojowy. Wiadomość:
 W. Niepoń Zakład Zegarmistrzowski
 Sosnowiec, Czysta 7.

SPRZEDAM maszynę do sżycia „Sin-
 gera“ bebenkową damską Sosnowiec,
 Perla 7. Iwański.

Sprzedam

okazyjnie całe urządzenie warsztatu me-
 chanicznego wraz z tokarnią półtora
 metra w kiernerach. Skład żelaza Wel-
 nera Będzin, Modrzejowska 82.

SKLEP do sprzedania w dobrym punk-
 cie od zaraz z powodu wyjazdu. Wiado-
 mość w Administracji.

PIWIARNIE do sprzedania z dwoma
 bilardami z powodu choroby męża. Dą-
 browa - Górnicza ul. Sobieskiego 37.

MAGIEL do sprzedania nowa mało u-
 żywana. Dąbrowa, Limanowskiego 37.

PLAC frontowy okazjnie do sprze-
 dania. Wiadomość Dąbrowa, Kopernika
 20 Czajkowski.

ACCORDIONY wszystkich systemów,
 dwuchrzędówki od 20 złotych Sosno-
 wiec 1 Maja 13 Rutkowski.

DWA place budowlane przy Moniuszki
 do sprzedania. Sosnowiec, Kollataja 11.

BRYCZKE w dobrym stanie tania sprze-
 dam. Miłowiec, Bryniczna 8 Koziel.

KAFLE

wszelkiego rodzaju, gotowe piece prze-
 nośne, oraz kompletne przybory do bu-
 dowy pieców, najtaniej w firmie „Kaf-
 fel“ Sosnowiec 2 róg Dekierla.

SPRZEDAM męski rower Dęblińska 8
 Borgala

MATRYMONIALNE

5 TYSIECY złotych. Lat 34. Poszukuje
 samotnej posażnej. Oferty Administra-
 cja Ekspresu. „Samotny“.

ZNAJOMOŚCI pani młodej inteligent-
 nej, materialnie niezależnej, szuka ka-
 waler identycznych zalet. Cel towarzy-
 ski, wyznanie obojętne, półświatek wy-
 kluczony. Zgłoszenia do Administracji
 pod „Dyskreca“.

ZGUBIONE DOKUMENTY

GLUSZEK JAN zgubił książeczkę woj-
 skową wydaną przez PKU Sosnowiec.

MOSZEK AJZYK KWAŚNIEWSKI
 zgubił dowód osobisty, świadectwo prze-
 mysłowe Emilji Kwaśniewskiej wyda-
 ne w Sosnowcu i 100 zł. gotówką Ła-
 skawy znalazca raczy zwrócić Sosno-
 wiec, Malachowskiego 30.

SYMCHA SZPRINGER zgubił ksią-
 żeczkę wojskową wydaną przez P.K.U.
 Zawiercie.

KITA JAN zgubił książeczkę wojskową
 wydaną przez PKU. w Zawierciu.

JÓZEF Pawłowski zgubił książkę Ka-
 sy Chorych wydaną w Sosnowcu.

UNIEWAŻNIA się zgubioną legityma-
 cje Edmunda Michaleckiego, wydaną
 przez ubezpieczalnię kielecką.

ROŻNE

ZA długi żony mojej Jadwigi z Mara-
 sińskich nie odpowiadam i płacić już
 nie będę Adam Kawecki Strzemieszyce.

WIERZYCIELE: Zebranie w sprawie
 Leopolda Lisowskiego odbędzie się w
 niedzielę dnia 22.7 godz. 5 popoł. Czer-
 ny. Będzin, Modrzejowska 14.

PROWIZOR Longin Zurawski. Poszu-
 kuje dzierżawy aptek z małym obrotem
 albo składu aptecznego. Zabkowiec, ul.
 11 Listopada II piętro (dom Flako-
 wej 8.

St. Felczer Fiszer

długoletnią praktyką Sosnowiec, Wia-
 ska 28. Dla niezamożnych ceny niskie
 Telef. 746.

OSTRZEGA się przed dyskontem wek-
 sli na 200 zł. in blanco z wystawienia
 Pinkusa Skowrona, z żyrem F. Skowro-
 nowej, które zostały skradzione. Ko-
 walczyk Aleksander.

POSZUKUJE pożyczki od 3000 - 5000
 zł. na 1-szy numer hip. nowego domu
 wietrowego w Rabce. Spłata i procent
 do omówienia. Wiadomość: Sosnowiec
 ul. Piłsudskiego nr. 10 m. 3.

B. Felczer

Szpitala Skórno - Wenerycznego Sw.
 Łazarza w Warszawie H. Rudziński,
 Dąbrowa Górna, Kościuszki 2. Godziny
 18 - 20.

POSZUKUJE współnika tokarza z to-
 karnią na samodzielnie robotę Zakład
 Ślusarsko mechaniczny Sosnowiec. Wia-
 domość w administracji.

POSZUKUJE pożyczki do 5000 złotych
 na hipotekę domu dwupiętrowego, pro-
 cent od umowy. Zgłoszenia lub wiado-
 mość administracja Ekspresu.

Biuro

pisanie podań Karola Stankiewicza So-
 snowiec Hale „Rozwoju“ czynne co-
 dziennie.

ZAWIADAMIAM, że za długi mojej
 żony Alicji Krzykowskiej z którą nie
 mieszkam, nie odpowiadam i płacić nie
 będę. Józef Stanawski Kazimierz
 k/Strzemieszyce.